

W poszukiwaniu męczeństwa. Analiza prawosławnych tekstów liturgicznych

ks. Marek Ławreszuk

Katedra Teologii Prawosławnej, Uniwersytet w Białymstoku
Polska
xmlawreszuk@gmail.com

Rev. Marek Ławreszuk, *In search for martyrdom. Analysis of the Orthodox liturgical texts*, Elpis, 17 2015: 31-36.

Abstract: In the hagiographic literature, descriptions of the martyrdom appeared an uncompromising stance a man who did not hesitate to confess and defend their faith, knowing that this may lead to martyrdom. The lives of the saints and liturgical texts often contain the term "desire to die" or "desire for martyrdom". How should we understand these words? Are they an expression of contempt for earthly life and the expectation of eternity with God? Are the roots of this idea dates back to the Gospel, or rather born with a Gnostic inspiration, and contempt for what earthly and material? The answers to these questions we will seek above all in the liturgical texts.

Streszczenie: W literaturze hagiograficznej opisy śmierci męczeńskiej uwypuklały bezkompromisową postawę człowieka, który nie wahał się wyznawać i bronić swojej wiary, wiedząc, że może to prowadzić do męczeństwa. W żywotach świętych i tekstach liturgicznych często pojawiało się określenie: „pragnienie śmierci”, bądź „pragnienie męczeństwa”. W jaki sposób należy rozumieć te słowa? Czy są one wyrazem pogardy dla doczesności i oczekiwaniem wieczności z Bogiem? Czy korzenie tej idei sięgają Ewangelii, czy raczej rodzą się z gnostyckiej inspiracji i pogardy dla tego, co ziemskie i materialne? Odpowiedzi na te pytania będziemy poszukiwać przed wszystkim w tekstach liturgicznych.

Keywords: Martyrdom, Orthodoxy, faith, spirituality, liturgical texts, death

Słowa kluczowe: męczeństwo, Prawosławie, wiara, duchowość, teksty liturgiczne, śmierć

Wstęp

Męczeństwo za wiarę w Chrystusa stanowi fundament, na którym zbudowana została wspólnota pierwszych Chrześcijan. Bezgraniczna wiara i ufność w Dobrą Nowinę rodziła owoce w postaci bezkompromisowej postawy wiernych, którzy na krok nie chcieli zstąpić z drogi do Chrystusa, nawet jeśli, droga ta prowadziła przez tortury i śmierć.

W literaturze hagiograficznej często opisy męczeńskiej śmierci uwypuklały taką bezkompromisową postawę człowieka, który nie wahał się wyznawać i bronić swojej wiary, nawet jeśli wiedział, do czego taka postawa prowadzi. W żywotach świętych pojawiały się więc nie tylko opisy męczeńskiej śmierci, lecz również wprowadzenie, które ukazywało stosunek człowieka do tego, czym zakończy się jego bezwarunkowa wierność dla Chrystusa. W aktach męczeńskich i żywotach często pojawiało się określenie: „pragnienia śmierci”, bądź „pragnienia męczeństwa”. W jaki sposób należy rozumieć te słowa? Czy są one wyrazem pogardy dla doczesności i oczekiwaniem wieczności z Bogiem? A może wyrażają pogardę dla życia doczesnego? Czy korzenie tej idei sięgają Ewangelii, czy raczej rodzą się z gnostyckiej inspiracji i pogardy dla tego, co ziemskie i materialne?

Odpowiedzi na te pytania będziemy poszukiwać przed wszystkim w tekstach liturgicznych (*Миняя общия*, 2002).

Charakterystyka męczennika w tekstach liturgicznych

W świetle tekstów liturgicznych zauważamy, że postawa świętego, który nie wyrzeka się swojej wiary i w konsekwencji przyjmuje śmierć męczeńską, nigdy nie jest traktowane jako „oczekiwanie na męczeństwo”. Chociaż termin ten pojawia się w tekstach liturgicznych dostatecznie często, to słowa „oczekiwanie męczeństwa” (cs. *жажда мученичества*), mają znacznie mniej oczywiste i bardziej głęboke. „Oczekiwanie męczeństwa” to nie prowokowanie oprawców i szukanie możliwości otwartego konfliktu, lecz naturalna reakcja na twarde stanie w wierze. Jeśli pojawiają się zewnętrzne siły, które pragną zniszczyć bądź sprzeniewierzyć wiarę człowieka, bezwarunkowe poświęcenie staje się wynikiem tej wiary, nie zaś celem samym w sobie. W ten sposób męczeńska śmierć, jest przez Cerkiew rozumiana jako efekt niezachwianej wiary. Teksty liturgiczne mówią o niej bardzo przejrzyście nazywając ją „potrzebną śmiercią” (cs. *нужная смерть – Служба мученику*, 1 катизма поэтыка по 1 катизмю јутрзни, tłum. МЛ)(*Миняя общия*, 2002, s. 81A). Chociaż określenie „potrzebna” może sugerować wskazanie na jej niezbędność, nie należy tego stwierdzenia w ten sposób wyjaśniać. Nie chodzi tutaj o powszechność tej drogi, lecz o jej prawidłowość w ściśle określonej sytuacji. W sytuacji poprzedzającej męczeństwo.

Jest to wyzwanie, które spada na człowieka i każe wybierać spośród jednej z dwóch dróg: z Bogiem, lub bez Boga. Przy takim bezkompromisowym wyborze, pozostanie na drodze wiary, prowadzi właśnie poprzez męczeństwo do „potrzebnej śmierci” stanowiącej naturalną kontynuację dokonanego wyboru drogi. W tekstach liturgicznych słyszymy także o tym, że ten pierwotny wybór drogi z Bogiem był odpowiedni. Cerkiew wychwala męczennika mówiąc, iż dokonał on słusznego wyboru, nazywając go „odpowiednim”: „Wykonałeś prawdziwy (odpowiedni) ruch” (cs. Тече́ние сове́рши́въ и́стинное – *Служба мученику*, 1 katzyma poetycka po 2 katzymie jutrzni) (*Миняя общая*, 2002, s. 81A). Wybór drogi, którego skutkiem jest męczeńska śmierć jest także określany jako czyn, który stanowi miłą Bogu ofiarę: „ofiaraę dobrze przyjętą i czystą” (cs. же́ртвѣ́ благопрі́ятнѣ́ и́ пречі́стѣ́ – 1 stichera wieczorna w dzień pamięci św. Teodora Stratelatesa, ton 2) (*Миняя август*, 1996).

Mądry i właściwy wybór drogi jest poetycko przyrównany do wyboru źródła z czystą wodą, który nie dopuszcza do jej zanieczyszczenia: „Będąc, o święty, w posiadaniu w duszy swojej wody żywej, mętne i złe źródła osuszyłeś” (cs. Имѣ́ай въ ду́шѣ́ твоѣ́й, сѣ́е, во́дѣ́ живѣ́ пре́быва́ющѣ́, мѣ́тныя сла́бныя пото́ки и́зсу́шилъ е́си – 2 troparion 1 pieśni kanonu jutrzni męczennika) (*Миняя общая*, 2002, s. 81B).

Pragnienie męczeństwa nie jest dążeniem do samobójstwa

Ocalić duszę – oto jest cel życia chrześcijanina. Często oczekiwanie męczeństwa może być pobieżnie przyrównane do braku troski o własne życie. Wybór, którego dokonuje męczennik, jest w laickiej analizie stawiany na równi z brakiem szacunku do życia a nawet charakteryzowane jako samobójstwo.

Mysł pozbawiona chrześcijańskiego fundamentu nie jest w stanie zrozumieć celu, który przyświeca męczennikom. Słyszac o czynach, które w konsekwencji prowadzą do tortur i cielesnej śmierci, nie mogą uniknąć porównania do samobójstwa, bądź działań prowadzących do samobójczej śmierci. Tak mogłoby się stać w przypadku słów z katzymy jutrzni poświęconej męczennikom: „do śmierci w ogniu mężnie ośmieliłeś się” (cs. на о́гненнѣ́ смѣ́рть до́блественнѣ́ дерзнулъ е́си – *Katzyma poetycka po 3 pieśni kanonu jutrzni męczennika*) (*Миняя общая*, 2002, s. 82B), czy w słowach stichery ku czci św. męcz. Izaaka z Optino: „odważyłeś się na śmierć” (cs. на смѣ́рть дерзнулъ е́си – 1 katzyma jutrzni 8 stycznia, św. męczennika mnicha Izaaka z Optino) („Служба преподобномученику Исаакию Старцу Оптинскому”, 2015), czy też w słowach: „kiedy na odważyłeś się na dobrowolną śmierć za Chrystusa” (cs. е́гда на во́льнѣ́ смѣ́рть за Христа́ дерзнулъ е́си – 3 stichera pochwalna jutrzni 8 stycznia, św. męczennika mnicha Izaaka z Optino) („Служба преподобномученику Исаакию Старцу Оптинскому”, 2015). Jednak hymnografia prawosławna wyraźnie podkreśla, że owocem męczeństwa nie jest śmierć i unicestwienie człowieka lecz życie. W stichie-

rze św. wielkomęczennika Jerzego czytamy: „żywot wieczny otrzymałeś na niebiosach” (cs. живѣ́тъ вѣ́чный прі́о́лзъ е́си на не́бѣ́хъ – *Chwała sticher na Panie wołam do Ciebie malej wieczerni 24 kwietnia, św. wielkomęczennika Jerzego*) (*Миняя апрель*, 1996, s. 195). Słów o akceptacji korony męczennika, nie należy więc utożsamiać z chęcią zakończenia życia. Wręcz przeciwnie, ze słów tych przebiega wola wiecznego życia, przypodobania się Bogu i wypełnienia Jego woli: „ochoczo odważyłeś się na cierpienia, jak lew sławny, pogardzając ciałem jako mającym ulec zniszczeniu, o niezniszczalną zaś duszę mądrze zadbałeś i zostałeś rozpalony rozlicznymi rodzajami cierpień, Jerzy, jak złoto siedmiokroć oczyszczone” (cs. самохо́титѣ́ дерзнулъ е́си, ꙗ́кже ле́въ, сла́вне, къ страда́нію, презрѣ́а о́убѣ́ тѣ́ло, ꙗ́кв раста́чѣ́на хото́аще: ѿ негнѣ́ннѣ́ же́ ду́шѣ́, мѣ́дре, приле́жалъ е́си, и мѣ́къ многоо́бразныи бѣ́ды разже́гса е́си, ꙗ́кв злѣ́то ѿчи́щено е́дмернѣ́ю, гево́ргѣ́ – 2 stichera na Panie wołam do Ciebie wielkiej wieczerni 24 kwietnia, św. wielkomęczennika Jerzego) (*Миняя апрель*, 1996, s. 197). Męczeńska śmierć to nie zniszczenie, lecz wejście w triumf życia wiecznego, dlatego określana jest jako bezcenny dar: „owoc większy od złota, według słowa Pańskiego” (cs. ꙗ́че злѣ́та пло́дъ при́е́лзъ е́си, по глѣ́ню гла́дъ – 6 stichera na Panie wołam do Ciebie wieczerni 27 lipca, św. wielkomęczennika Pantelejmona) (*Миняя июлий*, 1996, s. 482).

Cielesna śmierć analizowana przez pryzmat nauki chrześcijańskiej, z trudem może być przyrównana do świeckich koncepcji, szczególnie tych, które stawiają to wydarzenie jako finał ludzkiej egzystencji. Z tego powodu naturalnie może się zrodzić konfuzja we współczesnym rozumieniu aktu dobrowolnej ofiary. Cerkiew zna dwie sytuacje, całkowicie odmienne, które jednak współcześnie mogą być ze sobą mieszane: męczeńska śmierć oraz samobójstwo. Samobójstwo, zgodnie z nauczaniem Cerkwi, to samowolne targnięcie na własne życie, dokonane w stanie załamania, pychy, utraty sensu życia. To, co łączy te diametralnie różne stany ludzkiej świadomości, to brak wiary i brak nadziei na Bożą pomoc. Samobójstwo staje się aktem własnej woli, a bardziej samowoli, która sprzeciwia się woli Bożej.

Męczeństwo nie ma niczego wspólnego z samobójstwem. Wręcz przeciwnie, jest przejawem wielkiej miłości do Boga i ludzi, jest świadectwem ufności i nadziei człowieka, którą kieruje ku Bogu. Zgodnie ze słowami Jezusa Chrystusa: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,12-13). Święci męczennicy ofiarowali swe życie, zachowując wielką miłość i posłuszeństwo wobec Boga: „Licznymi mękami doświadczona została teraz Twoja ognista miłość do Upragnionego” (cs. мѣ́ками мно́гими и́скѣ́на, твоѡ́ нѣ́нѣ́ о́гнепѡ́льнаѡ́ лю́бо́вь, ко́ е́же ѡ́цмѣ́ желѡ́нію – 3 stichera na Panie wołam do Ciebie wieczerni 27 lipca, św. wielkomęczennika Pantelejmona) (*Миняя июлий*, 1996, s. 481). Męczeństwo to akt dobrowolnej śmierci ciała, dla wiecznego życia duszy: „Za Zbawcę ucierpiałeś i śmiercią śmierć dobrowolną sławnie naśla-

dowałeś” (cs. *За іїєа побѣдѣахъ єи, и смѣртїю смѣртн вѣчнѣ, славне, подбѣахъ* – 2 stichera na *Panie wołam do Ciebie* wielkiej wieczerni 24 kwietnia, św. wielkomęczennika Jerzego) (*Минея апрель*, 1996, s. 197). Męczeństwo nie ma niczego wspólnego z samobójstwem, albowiem męczennicy wybrali życie wieczne, podczas, gdy akt samobójczy ma doprowadzić do „końca”, do śmierci, bez nadziei na dalsze życie. Samobójstwo jest aktem destrukcyjnym, celem samym w sobie, który ma ukrócić cierpienia bądź rozwiązać problemy, męczeństwo – drogą prowadzącą do ponadczasowego celu. Męczeńska śmierć jest więc realizacją drogi, którą wskazuje Bóg, jest środkiem prowadzącym do celu, nie zaś celem samym w sobie. Chrześcijańska wiara mówi o wiecznym życiu. W przeciwieństwie od samobójczej śmierci, która podważa wieczność życia, ucieka od niej i pragnie zniszczyć życie, męczeństwo domaga się wręcz życia, ale nie tego, które jest tutaj, na ziemi, a wiecznego, w Królestwie Niebiańskim. Dlatego cierpienie za wiarę w tekstach liturgicznych zostało określone jako „oczekiwanie nagrody i nieprzemijającego wysławiania Boga” (*Минея общия*, 2002, s. 80A). Męczeńska śmierć nie jest określaną jako zniszczenie ciała. Św. Klemens Rzymski, mówiąc o Kościele jako mistycznym Ciele Chrystusowym słusznie zauważa, iż destrukcja ciała następuje poprzez grzech, zaś męczeństwo ratuje ciało przed rozdarciem i rozdzieleniem (Starowieyski, 1998b, s. 72). Męczeńska śmierć niszczy materialne ciało, lecz ratuje duszę, która jednoczy się w jednym Ciele Chrystusowym. W dniu pamięci świętych serbskich nowomęczenników Paisjusza i Awakuma słyszymy: „nie chcieliście wyrzec się Chrystusa, Dawcy Życia dla, lecz konieczną śmiercią ginąc, podążyliście na niebios” (cs. *не хотѣвшихъ вѣрениа хртѣа, вѣчнѣкнхъ животѣа, но нѣжданю смѣртїю оумирающе вѣшнѣахъ наслѣдовахъ* – 1 stichera na *Panie wołam do Ciebie* wieczerni św. Paisjusza i Awakuma, 17 grudnia) (*Минея, декабрь*, 1997, s. 485). W tekstach liturgicznych i dziełach Ojców Kościoła zauważamy wyraźne zaakcentowanie radości, z którą męczennicy podążają na śmierć. „Radując się przyjąłeś chwalebny śmierć” (cs. *славною смѣртѣ радѣахъ прїахъ єи*) – słyszymy w 1 troparionie 3 pieśni kanonu jutrzni ku czci św. Jana Chrzciciela (*Минея, декабрь*, 1997, s. 545).

Jedno z najstarszych świadectw męczeńskiej śmierci za wiarę Chrystusa, związane jest ze św. Ignacym Antiocheńskim. Biskup Antiocheński, o którym Euzebiusz z Cezarei pisał, iż był on drugim następcą Piotra na tronie antiocheńskim, został w czasie prześladowań uwięziony i wysłany z Syrii do Rzymu, by tam, o ile nie wyrzeknie się Chrystusa, zostać zamęczonym. W czasie drogi do Rzymu, którą św. Ignacy odbywał w eskorcie 10 żołnierzy, daje on jedno z najbardziej wartościowych świadectw dotyczących znaczenia męczeństwa. Świadectwo to zachowało się w „Liście do Rzymian”, których św. Ignacy przestrzega, aby przypadkiem nie starano się uwolnić go od męczeństwa.

Św. Ignacy wybór drogi, którą podąża określa w bardzo prosty sposób: „Nie chcę, abyście starali się podobać ludziom, lecz abyście podobali się Bogu tak, jak rzeczywiście Mu się podobacie” (św. Ignacy Antiocheński, 1988, s. 128). Bycie z Bogiem, to droga świadectwa, tj. męczeństwa. Z tej

drogi św. Ignacy nie chce schodzić, albowiem prowadzi ona prosto do Boga. Co więcej, przestrzega adresatów swojego listu, z którymi spotka się w Rzymie, aby nie czynili starań o jego uwolnienie. „Nie próbujcie mi dać nic więcej ponad to, aby krew moją wylano na ofiarę Bogu” (św. Ignacy Antiocheński, 1988, s. 128). Oczywiście męczeństwo jest aktem wielkiej odwagi. Św. Ignacy jest świadom lęku, który może go ogarnąć. Z tego powodu prosi on współwyznawców o modlitwę, która napelni go „siłą wewnętrzną i zewnętrzną, abym nie tylko mówił, lecz również chciałem, abym nie tylko nazywał się chrześcijaninem, lecz nim się również okazałem” (św. Ignacy Antiocheński, 1988, s. 129).

W ujęciu św. Ignacego męczeństwo jest aktem dobrowolnej śmierci, lecz śmierci cielesnej, która prowadzi do życia. W przeciwieństwie do świeckich koncepcji samobójstwa, św. Ignacy traktuje męczeństwo jako drogę ku celu, a nie cel. Drogę męczennika przyrównuje do losu pszenicy: „Pszenicą jestem Bożą, a zmielony zwierzęcymi zębami, okażę się czystym chlebem Chrystusa. [...] Błagajcie za mnie Chrystusa, abym z pomocą zwierząt stał się ofiarą dla Boga. [...] Kiedy [...] będę cierpiał, wtedy stanę się wyzwoleniem Jezusa Chrystusa i powstanę w Nim wolny” (św. Ignacy Antiocheński, 1988, s. 129). Słowa te nawiązują do nauki apostoła Pawła skierowanej do mieszkańców Koryntu: „Albowiem ten, kto został powołany w Panu jako niewolnik, jest wyzwoleniem Pana. Podobnie i ten, kto został powołany jako wolny, staje się niewolnikiem Chrystusa” (1Kor 7,22).

Śmierć ma prowadzić do Królestwa, w którym życie będzie wieczne. Oczekiwanie na to życie, do którego święty dąży przez cierpienie i męczeństwo, przewycięża ludzki strach i niweluje obawy, tak, iż św. Ignacy wzywa: „Niechaj żaden z bytów widzialnych ani niewidzialnych nie próbuje mi przez zawiść przeszkadzać w dojściu do Chrystusa” (św. Ignacy Antiocheński, 1988, s. 130).

Męczeńska śmierć nie jest więc odrzuceniem życia jako takiego, lecz wyborem życia wiecznego. Jest potwierdzeniem wiary w nieśmiertelność. Jest triumfem chrześcijańskiej nadziei i ufności. Św. Cyryl Jerozolimski przyrównuje śmierć do ostatecznego testu, który objawia głębię naszej wiary. Przed śmiercią niczego nie możemy być pewni – także naszej niezłomności w drodze do Boga. Św. Cyryl ukazuje to na przykładzie igrzysk: „Każdy zawodnik otrzymuje wieniec lub zostaje zawstydzony dopiero po zakończeniu walki. Nigdy nie wieńczy sędzia w czasie walki, lecz czeka, aż wszyscy zawodnicy dojdą do celu, i dopiero wtedy rozstrzyga i rozdziela nagrody i wieńce. Tak i Bóg postępuje. Jak długo toczy się w tym życiu walka, sprawiedliwym udziela pomocy, lecz dopiero później daje pełną nagrodę” (św. Cyryl Jerozolimski, 2000, s. 301).

Cierpienie za wiarę

Męczeństwo to owoc konfliktu Stwórcy z diabłem. Niezachwiane trwanie w wierze sprawia, że męczennik „skruszy głowę żmii, i krwią uświęci ziemię” (cs. *слабѣхъ главоу змѣи, и кровїю зѣмлю усѣтн* – stichera chwa-

ly sticher stroficzných wieczerni męczennika) (*Миня общая*, 2002, s. 80B). Troparion męczenników wyraźnie wskazuje, że w efekcie męczeńskiej śmierci zniszczony zostaje nie męczennik, lecz ci, którzy stali się jej sprawcami: „Męczennik Twój, Panie, ... pokonał ciemężycieli, skruszył także pozbawione mocy zuchwalstwo demonów” (troparion męczennika, cs. МѢНКА ТВОЙ ГДН, ... МЪЧНТЕЛЕЙ ННЗЛОЖН, КОКРЪШН Н ДѢМОНОВЪЗ НЕМОЩННІА ДѢРЪЗВЕТН) (*Миня общая*, 2002, s. 80B). Powszechnie jest określenie męczenników jako zwycięzców, którzy swoją śmiercią zniszczyli swoich oprawców: „Niezwyciężonego żołnierza Chrystusowego, pełnego męstwa zwyciężę nad wrogami” (cs. КѠННА ХРІТѠВА НЕПОКѢДНМАГО, ПОКѢДНТЕЛА НА ВРАГН ДОБЛАГО – katzma poetycka jutrzni męczennika) (*Миня общая*, 2002, s. 81A). Postawa męczennika jest postawą niezachwianej decyzji: „Byłeś niezachwiany i niewzruszony” (cs. БЫЛЪ СѢН НЕДВІЖИМЪ Н НЕПРЕКЛѠНЕНЪ – 2 troparion 4 pieśni kanonu jutrzni męczennika) (*Миня общая*, 2002, s. 82B).

Cerkiew wychwala męczenników jako tych, którzy swoją niezłomnością dali dowód niezachwianej wiary i tym zwyciężyli zło. Ufność, z którą męczennicy kroczyli na śmierć, stanowi wzorzec znany już z I wieku. O tej nadziei i zawierzeniu własnego życia woli Bożej wspominał już św. Klemens Rzymski, który w obliczu prześladowań przypominał: „Najwyższy jest obrońcą i tarczą dla wszystkich, którzy w czystości sumienia służą Jego świętemu imieniu. Jemu to chwała na wieki wieków” (św. Klemens Rzymski, 1988, s. 71).

Męczeńska śmierć przypomina o zbawiennej ofierze Chrystusa. Zwycięstwo nad śmiercią i prześladowcami kryje się właśnie w fundamencie naszej wiary – w dogmacie o zbawieniu przez Krzyż. Chrystus przezwyciężył śmierć i wyzwolił ludzkość spod władzy szatana. Śmierć stała się dla chrześcijanina nie końcem, a chwilą która prowadzi dalej, do życia wiecznego. Dlatego śmierć cielesną, a przede wszystkim śmierć męczeńską, Kościół nazwał „narodzinami”. To określenie zauważamy już w liście św. Ignacego Antiocheńskiego: „Tego szukam, który za nas umarł, Tego pragnę, który dla nas zmartwychwstał. Moje narodziny się zbliżają” (św. Ignacy Antiocheński, 1988, s. 130). Narodziny są zwycięstwem nad śmiercią, ale są również triumfem miłości, albowiem męczeństwo, jak to wcześniej ukazaliśmy, nie jest celem samym w sobie. Przypomina nam o tym Pieśń nad Pieśniami: „Bo jak śmierć potężna jest miłość” (PnP 8,6). Krzyż Zbawiciela to triumf miłości do człowieka. Męczeństwo staje się triumfem miłości człowieka do Boga (Ware, 1999, s. 86). Dlatego męczennika hymnografia określa jako tego, który stał się: „Upiękuszony miłością i nadzieją” (cs. ЛЮБѠВІЮ Н НАДѢЖДЮ КО ГДЪ ОУКРАШАЕМЪ ПРЕМЪДРЕ – 1 troparion 4 pieśni kanonu jutrzni męczennika) (*Миня общая*, 2002, s. 82B).

Narodziny do nowego życia to zwycięstwo nad śmiercią. Zwycięstwo tego człowiek nie zawdzięcza jednak samemu sobie, lecz Zbawicielowi. Granica śmierci cielesnej jest jednak trudną do przebycia, co widzimy, w słowach Pisma Świętego, w arcykapłańskiej modlitwie Jezusa Chrystusa, czy w listach ap. Pawła (por. m.in. Flp 1,20b-23). Mę-

czeństwo staje się więc nie tylko wejściem w życie wieczne, a więc zwycięstwem nad śmiercią, staje się również triumfem nad ludzkimi słabościami.

Męczeństwo jako zwycięstwo nad ludzkimi słabościami

Cerkiew nie idealizuje męczenników i nie stara się ich odrealnić. Ukazuje ludzi, których ofiara oznaczała walkę z własnymi słabościami, z ludzkim lękiem, ze strachem przed bólem i śmiercią. Męczennik nie jest w tekstach liturgicznych przedstawiany jako odrealniony heros, lecz jako zwyczajny człowiek, który wspierany łaską Bożą znosi cierpienia i tortury, których nie chce, lecz które objawiły się na jego drodze. W czasie jutrzni ku czci męczennika, czytamy: „Męczenniku! Byłeś w stanie, pozostając w słabości cielesnej pokonać przepelnioną chytrnością żmiję” (cs. ВОЗМОГЛЪ СѢН МЪЧНЧЕ, ВЪ НЕМОЩН ПЛОТЪСЪКЪН СМІА МНОГОКѠЗНЕННАГО ПОРЪВІТН – 3 troparion 5 pieśni kanonu jutrzni męczennika) (*Миня общая*, 2002, s. 82B). Ikos nabożeństwa ku czci męczennika wzywa zaś do wychwalenia jego jako zwycięzcy, który „nieustannie pozostając w cierpieniu, był wielkim poprzez prawdziwe wyznawanie Boga, i został objawiony w chórach męczenników” (cs. ВЪ СТРАСТЕХЪ БЫВША ВРЕДЪА, ВЕЛІКАГО ВО БІГОУВѢТІН, Н ВЪ ЛІЦѢ МЪЧНКА ВОЗРІАВШАГО – ikos jutrzni męczennika) (*Миня общая*, 2002, s. 83A).

O zwycięstwie nad słabością i strachem mówi również św. Ignacy Antiocheński. „Książę tego świata chce mnie porwać i zburzyć moje nastawienie wobec Boga” (św. Ignacy Antiocheński, 1988, s. 130). Święty walczy z tą pokusą, stara się pokonać ją jako słabość ludzkiej natury i w wyniku tej wewnętrznej walki jest w stanie powiedzieć: „Nie chcę już żyć na sposób ludzki” (św. Ignacy Antiocheński, 1988, s. 130). Słowa te korespondują ze sticherami jutrzni ku czci męczennika, w których słyszymy m.in.: „ani zwierzęta, ani koła, ani żadna inna męka, nie są w stanie kiedykolwiek oddzielić mnie od miłości mojego Chrystusa” (cs. НН СВЪКРІЕ, НН КОЛѢЛА, НН ННА МЪКА, МЕНѢ РАЗЛЪЧІТН ВОЗМОГЪТЪ КОГДА ЛЮБѢ ХРІТѠА МОЕГѠ – 2 stichera pochwalna jutrzni męczennika) (*Миня общая*, 2002, s. 84).

Zwycięstwo nad słabościami to misja chrześcijanina. To również droga do prawdziwej wolności. Dlatego męczeństwo jest określane jako wyzwolenie i wkroczenie w prawdziwą wolność (Evdokimov, 2001, s. 133). Teksty liturgiczne przyrównują męczeństwo do słów Chrystusa „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mt 16,24-25). Dlatego w wielu tekstach liturgicznych ku czci męczenników słyszymy: „krzyż bowiem Chrystusowy na ramię wzięłeś” (cs. КРЪТЪ ВО ХРІТѠВЪЗ НА РАМО ВЪЗѢМЪ – chwała sticher na Panie wołam do Ciebie wielkiej wieczerni 24 kwietnia, wielkomęczennika Jerzego) (*Миня апрель*, 1996, s. 198). Męczeństwo staje się indywidualnym krzyżem, ale jest przyrównywany również do kielicha Wieczerzy Mistycznej: „zbawienny kielich męczeństwa prawdziwie wypiliście” (cs. МЪЧЕНІА ЧАШЪ

ВОИСТИННО ИСПИТЕ СПАСИТЕЛЬНОЮ - 2 stichera na *Panie wołam do Ciebie* wieczerni 5 kwietnia, męcz. Teodula i Agafopada)(*Минея апрель*, 1996, s. 52).

Pokonanie słabości ciała, strachu przed bólem i cierpieniem to deklaracja niezachwianej wiary w słowa Chrystusa i niezłomne podążanie za Nim. Męczeństwo staje się ofiarą, która składana Bogu świadczy o wierze świętego. O tym również mówią teksty liturgiczne, chociażby stichery ku czci św. wielkomęczennika Jerzego: „stałeś się ofiarą przyjemną Bogu” (cs. ЖЕРТВА ЖЕ БЛАГОПРИЯТНА БЪДЪ ПРИНЕСЕНА СЪИ - i teraz sticher na stichownie wieczerni 24 kwietnia, wielkomęczennika Jerzego) (*Минея апрель*, 1996, s. 52).

Droga do męczeństwa jest drogą pokoju

W tekstach liturgicznych ku czci męczenników czytamy: „Sieczką twojej wędrówki, o godny wyjątkowego zachwyty, skierowałeś się na drogę pokoju, wstępując do Królestwa Bożego” (cs. СЪТЪЗЪИ ШЕИТЪИА ТЪВОИВЪ ДОСТОЧЪДНЕ, НАПРАВЪИШАСА НА ПЪТЬ МИРЕНЪ, ВЪ ЦЪРЪКЪИЕ БЪЖИЕ ВЪХОДА - 3 troparion 3 pieśni kanonu jutrzni męczennika) (*Минея общая*, 2002, s. 82A). Słowa te korespondują ze znaną od początków chrześcijaństwa ideą „być godnym powołania”, o której mówił św. Klemens Rzymski. Świadomość daru, który człowiekowi daje Bóg zobowiązuje do kroczenia drogą, która uswięca (Starowieyski, 1998b, s. 64). Wielkość i chwała, idąc dalej tokiem rozważań św. Klemensa, nie są owocem ludzkich uczynków, czynionych jedynie z własnej, ludzkiej woli, lecz owocem woli Bożej (Starowieyski, 1998b, s. 65). Męczeństwo jest więc podążaniem drogą, na którą przywołuje Bóg – drogą chrześcijańskiego powołania. Świadczenie prawdy prowadzi do konfrontacji ze światem, ale świat nie jest w stanie zniszczyć ducha. Obawiając się przede wszystkim zbawienia dusz, ludzie nie wahali się poświęcić swoje zdrowie, życie cielesne, swoje emocje i uczucia i złożyć je jako świadectwo prawdy (Starowieyski, 1998b, s. 65).

Droga pokoju, to droga, która wykracza poza ziemską sprawiedliwość. Jej owoce również wykraczają poza doczesność: „dostałeś do niewidzialnych darów” (cs. ПРИШЕЛЪСЪ СЪИ КЪ НЕВИДИМЪИМЪ ДОБРОТЪИМЪ - 3 troparion 4 pieśni kanonu jutrzni męczennika) (*Минея общая*, 2002, s. 82A). Zbawiciel słusznie przestrzegał uczniów: „...oto was posyłam jak owce między wilki” (Łk 10,3), wskazując przy tym, aby nie bali się tych, którzy mogą zniszczyć ludzkie ciało. Chrystus nawoływał: „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle” (Mt 10,28-29). Dlatego w jednej z najstarszej homilii chrześcijańskiej, przez niektórych przypisywanej św. Klemensowi Rzymskiemu, czytamy wezwanie: „...walcmy, abyśmy wszyscy wieniec zdobyli” (Starowieyski, 1998a, s. 95).

Walka ta nie jest jednak walką, która niszczy, lecz staje się aktem twórczym. Męczeństwo nie jest skierowane przeciw przesładowcom. Ich osądem zajmie się Bóg. Męczennik walczy ze swoją słabością, ze swoim lękiem. To jest ideał

chrześcijańskiej pokory, której szczytową formą jest pokora kochająca, o której słyszymy w słowach Fiodora Dostojewskiego: „Kochająca pokora jest straszną siłą – silniejszą od wszystkiego; nie ma nic jej równego” (Ware, 1999, s. 87). Męczeństwo to akt twórczy, który przemienia człowieka cielesnego w człowieka duchowego, w osobę godną Królestwa niebiańskiego. Z tego powodu często w tekstach liturgicznych męczenników określa się jako tych, którzy zdobyli laur, wieniec lub koronę. Nie są to nagrody materialne, ziemskie i przemijające, lecz wieczne, albowiem dotyczą życia w Królestwie Bożym: „znalazłeś pobożności zapłatę, męczenniku, okazując się ukoronowanym i niezwykłym rycerzem Chrystusa Boga naszego” (cs. ЗВАНІЕМЪЗ ВЪКОГАТЪИАСА СЪИ, ДОБРОДЪТЕЛИ ВОЗДАДЪИЕ, И БЛАГОЧЪТІА ВОЗМЪЗДАЕ, МЪИНИЧЕ, ВЪБЪКЪТЪЗ, ВЪКЪНЦЕНОБЪЦЪЗ И НЕПОБЪДЪИМЪ БОИИЪЗЪ ІАВЪИАСА ХРЪТЪА БЪА НАШЕГЪВ - 1 stichera na *Panie wołam do Ciebie* wieczerni 27 lipca, św. wielkomęczennika Pantelejmona) (*Минея июлий*, 1996, s. 481).

Pragnienie męczeństwa, to dążenie do Boga, to poczucie eschatologicznej bliskości ze Stwórcą i Zbawicielem, które wybrzmiewa w słowach „Przyjdź, Panie Jezu!” (Ap 22,20). W pragnieniu tym nie ma destrukcji, a brzmi chęć zbliżenia się ku Bogu. Nie ma w tym wezwaniu romantycznej idei poświęcenia się dla ogółu, swoistego walenrodzizmu, albowiem chęć ta zbudowana jest na fundamencie pozytywnym – bycia z Bogiem, osiągnięcia zbawienia, trwania w świadectwie Prawdy. Wszystkie powyższe idee odnajdziemy w prawosławnej hymnografii, w poetyckich tekstach liturgicznych, w pieśniach i sticherach.

Zakończenie

Męczennicy stanowią wzór godnej postawy uczniów Chrystusa, tych, którzy z świadomości Bożej miłości, z wdzięcznością wstępują na ukazaną przez Boga drogę. „Tym zaś, co cierpieli z ufnością, przypadną w dziedzictwie cześć i chwała” – pisał św. Klemens Rzymski (Starowieyski, 1998b, s. 72). Dlatego Cerkiew prawosławna stawia męczenników jako fundament wspólnotowej modlitwy, sprawując Boską Liturgię na świętych antyminsach zawierających cząsteczki relikwii świętych męczenników. Na krwi męczenników, i ich drodze życia, kolejne pokolenia wiernych zbliżają się do Boga i starają się kroczyć wyznaczoną przez Niego drogą.

Końcem drogi męczenników staje się ich wejście do Królestwa Niebiańskiego. Osiągnięcie celu, stanowi zakończenie igrzysk, o których pisał w 18 katechezie św. Cyryl Jerozolimski (św. Cyryl Jerozolimski, 2000, s. 301), staje się darem chleba, który powstał z pszenicy cielesnego życia, o którym wspominał św. Ignacy Antiocheński, ale przed wszystkim jest uczestnictwem w Chrystusie, w Jego triumfie nad zniszczeniem i śmiertelnością. Ze słów Pisma Świętego wiemy, że droga ma być dla chrześcijan drogą powszechną. Apostoł Paweł wzywa do konieczności następującego postępowania: „Trzeba, - mówi apostoł Paweł, wskazując właśnie na powszechny charakter słów, dotyczących każdego wiernego – ażeby to, co niszczy, przyrodzia-

ło się w to, co niezniszczalne, a to, co śmiertelne, aby się odziało w nieśmiertelność” (1 Tes 4,16)(BT, 2003).

Pismo Święte pieczętuje te rozważania zdaniem „Umarli w Chrystusie powstaną pierwsi” (1 Kor 15,53), co koresponduje ze słowami 1 troparionu 8 pieśni kanonu jutrzni męczennika (*Миняя общая*, 2002, s. 83A). Te słowa pozwalają traktować męczeńską śmierć jako chrześcijański wzorzec, który niezmiennie istnieje w Cerkwi Chrystuso-

wej od czasów Chrystusa, poprzez Apostołów, Świętych Ojców, i poprzez niezliczone przykłady świętych męczenników, których liturgicznie wychwala Cerkiew prawosławna.

Na podstawie powyższej analizy, możemy stwierdzić iż hymnografia Cerkwi prawosławnej, potwierdza i powie-la fundamenty prawosławnej antropologii i eschatologii, wskazując drogę męczeństwa, jako idealną drogę do życia wiecznego w Królestwie Bożym.

Bibliografia

- Evdokimov, P. (2001). *Szalona miłość Boga*. (M. Kowalska, Tłum.). Białystok.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, *Biblia Tysiąclecia*. (2003) (IV.). Wydawnictwo Pallottinum.
- Starowieyski, M. (Red.). (1998a). Najstarsza homilia chrześcijańska. W *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Starowieyski, M. (Red.). (1998b). *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich* (II.). Kraków: Wydawnictwo M.
- św. Cyryl Jerozolimski. (2000). *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*. (W. Kania, Tłum., M. Bogucki, Red.). Kraków: Wydawnictwo „M”.
- św. Ignacy Antiocheński. (1988). List do Rzymian. W M. Starowieyski (Red.), *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*. Kraków: Wydawnictwo M.
- św. Klemens Rzymski. (1988). List do Kościoła w Koryncie. W M. Starowieyski (Red.), *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Ware, K. (1999). *Prawosławna droga*. (Siostra Nikolaia, Tłum.). Białystok: Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce.
- Миняя август*. (1996). Москва: Московский Сретенский монастырь, издательство „Правило веры”.
- Миняя апрель*. (1996). Москва: Московский Сретенский монастырь, издательство „Правило веры”.
- Миняя июлий*. (1996). Москва: Московский Сретенский монастырь, издательство „Правило веры”.
- Миняя общая*. (2002). Москва: Издательский Совет Русской Православной Церкви.
- Миняя, декабрь*. (1997). Москва: Московский Сретенский монастырь, издательство „Правило веры”.
- Служба преподобномученику Исаакию Старцу Оптинскому. (2015). Pobrano 30 czerwiec 2015, z <http://new-martyros.ru/gimnografiya/gimnografiya-prmch-isaakiya-bobrakova-1938.html>

Rozmiar artykułu: 0,8 arkusza wydawniczego

ΕΛΠΙΣ

CZASOPISMO TEOLOGICZNE
KATEDRY TEOLOGII PRAWOSŁAWNEJ
UNIwersYTETU W BIAŁYMSTOKU



ADRES REDAKCJI

15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
tel. 85 745-77-80, e-mail: redakcja@elpis.edu.pl
www.elpis.uwb.edu.pl